



## **GKS Wikielec-Polonia Pasłęk. Ostra gra na pograniczu faulu. Trzy czerwone kartki!**

data aktualizacji: 2015.04.04



**Podziałem punktów zakończyło się spotkanie Polonii Pasłęk z GKS-em Wikielec. To wynik satysfakcjonujący dla gospodarzy tego meczu, drużyny z Pasłęka, ale zawodnicy z Wikielca wrócili do domów z niedosytem. Piłkarze wzajemnie się nie oszczędzali. To cud, że w tym meczu nikt nie odniósł kontuzji.**

Był to mecz niewykorzystanych okazji, który dostarczył kibicom wielu emocji. Po około 30 minutach uwidoczniła się przewaga zespołu Marka Witkowskiego: w 28 minucie Ludwiczak trafił w słupek bramki Pasłęka, w 44 min. powtórzył to Sobociński.

Po przerwie Wikielec cały czas atakował bramkę miejscowych. W trzy minuty po wznowieniu gry ponownie Ludwiczak trafił w słupek, bramkarz odbił piłkę, ale sytuacji nie wykorzystał Paweł Szkamelski. W 60 minucie Kołakowski z kilku metrów nie potrafił pokonać bramkarza gospodarzy. Gra stawała się coraz bardziej ostra. Można powiedzieć, że arbiter stracił panowanie nad tym meczem - w sumie pokazał kilkanaście żółtych kartek i aż trzy czerwone. Między 75 a 80 minutą z boiska wyleciało dwóch zawodników z Pasłęka. Czerwień zobaczył także zawodnik Wikielca, Ludwiczak. Piłkarze grali ostro - wręcz na pograniczu faulu, cud że obyło się bez kontuzji. Podział punktów zadowolił gospodarzy, którzy przez całe spotkanie grali na przysłowiowy czas. Przy odrobinie skuteczności zespół z Wikielca mógł cieszyć się ze zwycięstwa. Piłkarzy GKS-u w Pasłęku

dopingowała kilkunastoosobowa grupka najbardziej zagorzałych fanów „Gieksy”. Ale to nie pomogło. - Cały mecz rozgrywano w dobrym tempie, gospodarze po ostatnim zwycięstwie grali nieźle - skomentował po meczu trener Witkowski. - GKS na pewno był zespołem lepszym i zasłużył na bramkę. Kuriozalne decyzje sędziów liniowych, którzy zawsze dopatrywali się pozycji spalonej zawodników z Wkielca, doprowadziły do remisu w tym spotkaniu. Mimo to, cieszymy się z tego jednego punktu. Stworzyliśmy dużo akcji zaczepnych, były słupki. Gola niestety nie mogliśmy zdobyć. Gramy dalej.

GKS Wkielec - Staniszewski, Kacperek, Kolcz, Jajkowski, Kołakowski (75 min. Dobroński) Suchocki, Piórkowski, Tomczyk, Szkamelski, Ludwiczak, Sobociński.

Następny mecz GKS Wkielec rozegra 11 kwietnia w sobotę o 17:30 przed własną publicznością z Błękitnymi Orneta.

W innych meczach IV ligi rozegranych w piątek padły następujące rezultaty:

Victoria Bartoszyce 2-0 Stomil II Olsztyn

Błękitni Orneta 1-1 Mamry Giżycko

Warmia Olsztyn 2-2 Pisa Barczewo

Start Kozłowo 1-1 Mrągowia Mrągowo

Granica Kętrzyn 2-0 Motor Lubawa

Informacje i foto: GKS Wkielec

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/50485-gks-wkielec-polonia-paslek-ostra-gra-na-pograniczu-faulu-trzy-czerwone-kartki>